

ŹRÓDŁA

Tom drugi *Korespondencji Fryderyka Chopina* obejmuje 184 listy oraz 60 streszczeń listów zaginionych. Podobnie jak w tomie pierwszym, tak i tym razem wszystkie teksty listów zostały skorygowane zgodnie z ustaleniami źródłowymi, których celem było zweryfikowanie dotychczasowego stanu wiedzy o epistolografii Chopina. W obszernych przypisach i komentarzach do listów staramy się ukazać tło kulturowe, polityczne i obyczajowe ówczesnej Europy przez wyjaśnianie wydarzeń wzmiankowanych w listach oraz przybliżanie sylwetek osób z najbliższego otoczenia Chopina wraz z informacjami o środowiskowym życiu artystycznym Paryża. Z pola widzenia mimo to nie zniknęły sprawy polskie, poruszane głównie w listach rodziny Chopina, w interesujący sposób uzupełniające biografię artysty. Podstawą niniejszej edycji są źródła bezpośrednie, tj. autografy, a w przypadku ich braku – źródła pośrednie, czyli fotokopie bądź reprodukcje autografów w różnych publikacjach, w tym także istniejące wydania listów. Jeżeli nie dysponujemy autografem ani jego reprodukcją, to wybieramy wówczas wydanie możliwie kompletne i bliskie oryginałowi. Na autografach i reprodukcjach autografów opublikowanych w książkach, czasopiśmie i katalogach aukcyjnych została oparta grupa 83 listów Chopina i do Chopina, 18 cesji praw autorskich sporządzonych w imieniu Chopina i opatrzonej jego własnoręcznym podpisem, 2 listy zawierające dopisek w jego imieniu (bez własnoręcznego podpisu) oraz 1 list napisany w imieniu Chopina, lecz bez jego podpisu.

W opracowaniu pozostałych listów posłużyliśmy się – z konieczności – wcześniejszymi wydaniem korespondencji Chopina w czasopiśmie i publikacjach książkowych. Największe znaczenie miały edycje Mieczysława Karłowicza, który po raz pierwszy udostępnił 10 listów rodziny Wodzińskich do Fryderyka Chopina w *Księdze Pamiątkowej na uczczenie setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza* (t. I, Warszawa 1898). Listy te, zebrane razem w pakiecie przewiązanym różową wstążeczką, zostały przez Chopina opatrzone napisem „Moja bięda”; niestety, ich oryginały zaginęły w 1939 roku. Przedruki tych listów znalazły się w kolejnych książkach Karłowicza z 1904 roku: *Niewydane dotychczas pamiątki po Chopinie* oraz *Souvenirs inédits de Frédéric Chopin*. Te pozycje bibliograficzne stały się też podstawą opublikowania listów jego rodziny z Warszawy oraz różnych osób z grona przyjaciół, uczniów i znajomych adresowanych do Chopina.

Spółród innych ważniejszych dziewiętnastowiecznych i dwudziestowiecznych publikacji mieszczących listy kompozytora należy wymienić monografie Chopina pióra Marcellego Antoniego Szulca (1873) i Friedricha Niecksa (1888, 1890), edycje listów Chopina zredagowane przez Ferdynanda Hoesicka (1899, 1912), Henryka Opieńskiego (1910, 1931, 1933, 1937) i Bronisława Edwarda Sydowa (1955), a także prace Leopolda Binentala (1930, 1932, 1934) zawierające liczne reprodukcje listów dziś zaginionych i innych pamiątek chopinowskich.

Oddzielną część edycji tworzą streszczenia listów zaginionych podane za wydaniem Karłowicza (1904 P.). Ich numeracja (od S3) stanowi kontynuację streszczeń, które są zamieszczone w pierwszym tomie *Korespondencji* (2009).

Jak z tego przeglądu wynika, zasób oryginałów listów Chopina z biegiem lat uległ znacznemu uszczupleniu. Część autografów zaginęła już po 19 września 1863 roku – podczas rabunku mieszkania Izabelli i Antoniego Barcińskich na drugim piętrze kamienicy Andrzeja hr. Zamoyskiego (Nowy Świat 1245A), po próbie zamachu na carskiego namiestnika Teodora hr. Berga. Bezpowrotnie przepadły wówczas m.in. nigdy nieopublikowane listy Fryderyka Chopina do rodziny z okresu warszawskiego i paryskiego.

Część listów wydanych przed I wojną światową przez Karłowicza i Hoesicka zaginęła już w 1914 roku, głównie zaś podczas II wojny światowej. W czasie oblężenia Warszawy w 1939 roku zniknęła – w niewyjaśnionych okolicznościach – część kolekcji Ludwiki Jędrzejewiczowej przekazana w 1855 Izabelli Barcińskiej, a po jej śmierci – córce Jędrzejewiczowej, Ludwice Ciechomskiej. Kolekcję tę następnie odziedziczyły dzieci Ludwiki: Maria i Laura Ciechomskie oraz Józefa Bichniewiczowa. Część należąca do rodziny Bichniewiczów spłonęła w ich majątku na Litwie w czasie II wojny światowej. Zatrucie uległa też kolekcja Leopolda Binentalą, a los wielu innych autografów i pamiątek chopinowskich znajdujących się u prywatnych właścicieli nadal pozostaje nieznanym.

W końcu XIX wieku, a zwłaszcza od pierwszego dziesięciolecia XX wieku, listy Chopina zaczęły dość często pojawiać się na aukcjach antykwarycznych, stając się przedmiotem zbytu. Wiele z nich wzbogaciło zbiory bibliotek zagranicznych i kolekcji prywatnych, często niezidentyfikowanych po dziś dzień. Inne pozostały we Francji w rękach spadkobierców bądź przekazano je do zbiorów paryskiego Conservatoire de Musique et de Déclamation (później znalazły się w Bibliothèque nationale de France). Obecnie są one rozproszone po wielu bibliotekach i kolekcjach prywatnych. Oto ich wykaz dotyczący drugiego tomu:

Kraj	Miasto	Biblioteki i archiwa
Polska	Warszawa	<ul style="list-style-type: none">• Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie w NIFC, w tym depozyty Towarzystwa im. Fryderyka Chopina oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego¹;• Biblioteka Narodowa;• Biblioteka, Archiwum i Muzeum Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego;• Biblioteka Naukowa Zamku Królewskiego;
	Kraków	<ul style="list-style-type: none">• Biblioteka Ksiąząt Czartoryskich• Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk;

¹ Autografy listów, kompozycji i ich pierwszych wydań oraz ikonografia i pamiątki zgromadzone w Muzeum Fryderyka Chopina do 31 XII 2005 były własnością

Towarzystwa im. Fryderyka Chopina. Od 30 stycznia 2007 roku znajdują się one w depozycie Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie.

Austria	Wiedeń	<ul style="list-style-type: none"> • Österreichische Nationalbibliothek
Francja	Paryż	<ul style="list-style-type: none"> • Bibliothèque de l'Institut de France; • Bibliothèque nationale de France; • Biblioteka Polska
Hiszpania Majorka	Valldemossa	<ul style="list-style-type: none"> • Kolekcja „Fryderyk Chopin i George Sand”. Spadkobiercy Boutroux-Ferrà. Klasztor Kartuzów, cela nr 2
Niemcy	Jena	<ul style="list-style-type: none"> • Thüringer Universitäts- und Landesbibliothek (ThULB);
	Kolonia	<ul style="list-style-type: none"> • Historisches Archiv der Stadt Köln;
	Wiesbaden	<ul style="list-style-type: none"> • Archiv-Sammlungen des Breitkopf & Härtel-Verlags
Rosja	Moskwa	<ul style="list-style-type: none"> • Państwowe Centralne Muzeum Teatralne im. A. A. Bachruszina;
	Sankt Petersburg	<ul style="list-style-type: none"> • Rosyjska Biblioteka Narodowa (1932–1952 Państwowa Biblioteka Publiczna im. M. E. Sałtykowa-Szczedrina)
Stany Zjednoczone	Nowy Jork	<ul style="list-style-type: none"> • The Pierpont Morgan Library;
	Waszyngton	<ul style="list-style-type: none"> • The Library of Congress; • The Dumbarton Oaks Research Library and Collection
Szwajcaria	Sankt Gallen	<ul style="list-style-type: none"> • Kantonsbibliothek Vadiana

Podstawą źródłową stały się dla nas również kolekcje prywatne następujących właścicieli: Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu (obecnie depozyt w Zamku Królewskim w Warszawie); Thierry’ego Bodina (Paryż); Gabriela Quetgla Olina (Palma de Mallorca). Od 1945 roku poczynając, ponad 80 listów Chopina i listów osób z jego kręgu zostało zakupionych przez Towarzystwo im. Fryderyka Chopina na aukcjach antykwarycznych bądź od prywatnych kolekcjonerów. Do Muzeum w TiFC trafiły też cenne dary od Artura Rubinsteina, Marka Kellera (Paryż i Meksyk), Antoniny Lalewiczowej (Warszawa), Juliana Godlewskiego (Zurych), Karola Liszniewskiego (Cincinnati), Arthura Hedleya (Londyn), Henryka Bogusławskiego (Rzym), a także od Muzeum Narodowego w Warszawie i Narodowego Banku Polskiego. W 2011 roku Marek Keller znaczną kolekcję chopinianów ofiarował Muzeum Fryderyka Chopina w Narodowym Instytucie Fryderyka Chopina. O autografy listów Chopina wzbogaciła się również Biblioteka Narodowa w Warszawie, dzięki ich nabyciu i przekazaniu w darze przez Telekomunikację Polską S.A., Fundację PZU oraz Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne S.A.

LISTY POMINIĘTE W OBECNEJ EDYCJI

I. Do drugiego tomu *Korespondencji* nie włączamy listów Chopina do Delfiny Potockiej z powodu braku źródeł, które mogłyby stać się podstawą ich opracowania i wydania. Nie wiadomo nawet, czy zachowały się ich oryginały i gdzie mogą być przechowywane, a informacje na ten temat są sprzeczne. Mateusz Gliński podał, że jedynym biografem Chopina, który znał te autografy, był Ferdynand Hoesick; zachował on jednak w tej kwestii pełną dyskrecję „wierny zobowiązaniom wobec spadkobierców Delfiny”². Według Sydowa znaczna część listów do Delfiny znajdowała się w rękach rodziny Raczyńskich w Rogalinie, nie były jednak nikomu udostępniane ze względu na „bardzo intymną treść”. Po śmierci ostatniej właścicielki hrabiny Róży Raczyńskiej (z domu Potockiej, 1^o voto Krasieńskiej) „zostały – jak pisał Sydow – podobno na krótko przed wojną, w 1939 r., przywiezione dla zabezpieczenia do Warszawy i umieszczone w piwnicach pałacu Krasieńskich przy Krakowskim Przedmieściu 5, gdzie prawdopodobnie spłonęły we wrześniu 1939 roku”³. Jednak przedmowa Sydowa do francuskiego wydania *Korespondencji*, będąca obszerniejszą wersją tego tekstu, zawiera m.in. informację, że „ces autographes ne seraient plus en Pologne depuis 1945” (autografów tych podobno nie ma już w Polsce od 1945), a następnie uściślenie: „elles seraient toujours dans la famille Raczyński et appartiendraient à présent au comte Édouard Raczyński, fixé à l'étranger”⁴ ([autografy] miałyby pozostawać nadal u rodziny Raczyńskich, a obecnie należą do hrabiego Edwarda Raczyńskiego, zamieszkałego za granicą).

Mateusz Gliński z kolei twierdził, że Edward hr. Raczyński zaprzeczał tej informacji, odpowiadając na jego pytania: „O listach tych – pisał – nie słyszałem, co bynajmniej nie oznacza, by ich miało nie być” (list z 20 X 1953) oraz „Informacje obiegające w tej mierze polegają na nieporozumieniu” (list z 30 X 1953)⁵. Wiadomość, jakoby listy do Delfiny spłonęły w 1939 roku, dotyczyła – zdaniem Glińskiego – korespondencji Zygmunta Krasieńskiego, nie zaś listów Chopina, które mogły ocalać⁶. Dotychczas nie ma jednak żadnych nowych wiadomości o listach Chopina do Delfiny Potockiej, a ich istnienie pozostaje wciąż „hipotetyczne”, jak się wyraził Edward Rudzki⁷.

Kolejny wątek dotyczący sprawy listów Chopina do Delfiny wiąże się z ich rzekomymi odpisami sporządzonymi przez Paulinę Czernicką (z domu Pisanko, 1897– 2 IX 1949).

² M. Gliński, *Chopin. Listy do Delfiny*, Nowy Jork–Detroit–Toronto 1972, s. 60.

³ B. E. Sydow, *Korespondencja Fryderyka Chopina*, Warszawa 1955, t. 1, *Historia listów*, s. 12.

⁴ B. E. Sydow, S. Chainaye, D. Chainaye, *Correspondance de Frédéric Chopin*, t. 1, Paris 1981, s. XVIII, XIX. W polskim wydaniu (jw.) podano tylko końcowy fragment wstępu zamieszczonego w obydwu wydaniach francuskich (1953 i 1981).

⁵ M. Gliński, op. cit., s. 58 i przypisy 101; s. 188; s. 63 i przypisy 119 na s. 190. Oryginały listów w archiwum Mateusza Glińskiego w Welland (Kanada).

⁶ Ibidem, s. 63.

⁷ E. Rudzki, *Delfina Potocka*, Warszawa 1990, s. 62.

⁸ Rękopis (własność TiFC, nr inw. M/418) znajduje się obecnie w depozycie MFC w NIFC.

⁹ M.in. B. E. Sydow, „*Ipse dixit*”. *Excerpts from the Unpublished Letters of Chopin to Delfina Potocka*, w: *Frédéric*

Rękopis Czernickiej zawiera dwa kompletne, rzekome, listy Chopina i 117 luźnych fragmentów⁸. Teksty te zostały przez nią częściowo opublikowane w czasopiśmie w latach 1945–1947, a także (najczęściej w wyborze) przez innych badaczy i literatów, którzy początkowo uwierzyli w ich autentyczność⁹. Wiarygodność odpisów Czernickiej nie została jednak nigdy udowodniona¹⁰: jedni oskarżali ją wręcz o fałszerstwo, inni (np. Sydow, a po nim Gliński) wprawdzie nie kwestionowali faktu, że przepisywała ona fragmenty listów, wspominali jednak o całkowicie dowolnym ich zestawianiu, a także o przypadkowych i fałszywych próbach datowania, czego skutkiem stały się „historyczne i biograficzne nonsensy”. Sydow po trzydniowych rozmowach z Czernicką w Jeleńnej Górze stwierdził ostatecznie w liście do Karola Stromengera, że „w każdym razie Czernicka nie sfalszowała tych listów w ich całości”¹¹.

Odpisy Czernickiej – fałszywe czy tylko częściowo prawdziwe – nie mogą być więc w żaden sposób podstawą źródłowo-krytycznego wydania korespondencji Chopina¹².

Odnalezienie także sześciu fotokopii zawierających urywki domniemych listów Chopina do Delfiny Potockiej nie przyczyniło się do wyjaśnienia spornych kwestii i nie dostarczyło wiarygodnego materiału źródłowego. Autentyczność tych fotokopii nie została definitywnie potwierdzona. Miały być one przekazane przez Czernicką w 1947 roku w Sobieszowie na Dolnym Śląsku Tadeuszowi Szeligowskiemu. Żona kompozytora odnalazła je po jego śmierci w 1963 roku w domowym archiwum, a opublikował – jej brat, Adam Harasowski zamieszkały w Londynie, w czasopiśmie „Music and Musicians”¹³ w 1973 roku, nie twierdząc bynajmniej, że są autentyczne. Publikacja wywołała kolejną polemikę, w wyniku której sporządzono cztery ekspertyzy grafologiczne¹⁴.

Chopin 1810–1849, red. S.P. Mizwa [Mierzwa], New York 1949, s. 49–73; F. Chopin, *Wybór listów*, oprac. Z. Jachimecki, Wrocław 1949, s. 206–211; K. Wierzyński, *Życie Chopina*, New York 1953, s. 96–97 [listy do Delfiny Potockiej].

¹⁰ Sprawa listów Chopina do Delfiny począwszy od 1945 roku była kilkakrotnie przedmiotem burzliwych dyskusji. Sydow (por. przypis 3) wprawdzie opublikował listy w 1949, ale nie włączył ich ani do wydania francuskiego w 1953, ani do wydania polskiego w 1955. Podsumowanie tego piśmiennictwa oraz wyniki ekspertyz grafologicznych znajdują się m.in. w pracach: J. Smoter, *Spór o „listy” Chopina do Delfiny Potockiej*, Kraków 1976; M. Gliński, op. cit.; M. Gordon-Smith, G. B. Marek, *Chopin*, New York 1978; Warszawa 1990; do tej sprawy nawiązał też P. Szumiński, *Chopin i Potocka. Awantura o miłosną korespondencję*, Warszawa 2005.

¹¹ Por. M. Gliński, op. cit., s. 266; Bronisław E. Sydow do K. Stromengera (*list z 27 lipca 1951*).

¹² Wystarczy, że te odpisy zostały w całości opublikowane w pracach: M. Gliński, op. cit., s. 123–177 (wraz z przypisami); J. M. Smoter, op. cit., s. 165–221.

¹³ A. Harasowski, *Fact or Forgery*, „Music and Musicians” 1973, vol. 21, nr 7, s. 28–33.

¹⁴ Trzy pierwsze ekspertyzy powstały w latach 1973–1974. Wykonał je: 1) Lucjan Fajer, 2) dr Zbigniew Czczot i mgr Andrzej Zacharias w Pracowni Kryminalistyki Instytutu Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego oraz 3) kpt. Ryszard Soszalski i płk Władysław Wójcik w Zakładzie Kryminalistyki KG MO. Zostały one omówione w: J. Smoter, op. cit., s. 145–159 i „Roczniku Chopinowskim” 1976–1977, nr 10, s. 43–68. Czwartą ekspertyzę, mniej znaną, zamówili M. Gordon-Smith i G. Marek (1990), a wykonał ją Ordway Hilton w 1977 roku.

Zdania biegłych okazały się rozbieżne. Lucjan Fajer zgłaszał jedynie zastrzeżenia dotyczące ich oryginalności, natomiast autorzy drugiej opinii, dr Zbigniew Czeczot i mgr Andrzej Zacharias na podstawie badań porównawczych, stwierdzili, że istnieje zbieżność zespołu cech grafizmu występujących w fotokopiach z zespołem cech pism porównawczych (oryginałów listów Chopina), co prowadziło do sformułowania wniosku końcowego: „Pismo w rękopisach kwestionowanych zostało wykonane przez osobę, która nakreśliła pismo porównawcze, czyli przez Fryderyka Chopina”¹⁵. Autentyczności fotokopii kategorycznie zaprzeczał wynik badań pracowników Zakładu Kryminalistyki KGMO w Warszawie. Ogłosili oni, że fotokopie są falsyfikatami i „zostały spreparowane drogą fotomontażu z fotografii fragmentów autentycznych listów Fryderyka Chopina reprodukowanych drukiem w wydaniach książkowych lub dostępnych w innej postaci”¹⁶. Czwarta natomiast ekspertyza dokonana przez Ordwaya Hiltona wykazała, że dwa fragmenty zostały podrobione (według numeracji Smotera nr 6 i 24, podarty i niekompletny), trzy sprawiają wrażenie autentycznych, choć na jednym są ślady pociągnięcia innym przyrządem do pisania (nr 55 i 87b, 15¹⁷), jeden zaś fragment jest autentyczny (nr 87a).

Nawet potwierdzenie przez niektóre ekspertyzy autentyczności pisma Chopina w fotokopiach nie daje jednak podstaw do uznania ich za stosowne źródła do opublikowania w niniejszym tomie, gdyż są to tylko reprodukcje szczątków tekstów, niedatowanych i pozbawionych kontekstu. Pozostają ponadto nadal nierozstrzygnięte pytania dotyczące autentyczności dokumentów, z których sporządzono fotokopie. Niekwestionowany jest zatem jedynie list Delfiny Potockiej do Chopina pisany w Aix-la-Chapelle (Akwizgranie) z 6 lipca 1849 oraz streszczenie jej listu dotyczącego prośby o lożę na koncert Berlioza (por. Karłowicz 1904 P, s. 313–314; Karłowicz 1904 F, s. 179–180). Listy te będą zamieszczone w trzecim tomie *Korespondencji*.

2. Pomijamy również w drugim tomie rzekomy list Chopina do Sophie Pauline von Mülmann z 1 kwietnia 1835 (1 karta, 1 strona zapisana, 231 × 210 mm, papier ze znakiem wodnym przedstawiającym półprofil króla Fryderyka Wilhelma III, w otoku napis: „Friedrich Wilhelm III Koenig von Preussen”). List należał do spadkobierców wnuczki adresatki, Marie Johanne Niermans Jordan (1882–1960). Wystawiony przez firmę antykwaryczną Forum Rare Books w Stuttgarcie w 2010 roku (49. Stuttgarter Antiquariatmesse) był zaanonsowany jako jedyny list Chopina napisany w języku niemieckim („The only German letter Chopin ever wrote?”).

¹⁵ „Rocznik Chopinowski” 1976–1977, nr 10, s. 57.

¹⁶ Ibidem, s. 67.

¹⁷ Pełny tekst raportu Hiltona został zamieszczony w: M. Gordon-Smith, G. Marek, op. cit., s. 303–306, w wersji zaś skróconej na s. 124–125 i w przypisie 23. W tekście książki pojawia się drobna niezgodność co do fragmentu nr 15; został on opisany

w raporcie na s. 306 i wymieniony na s. 125 we fragmencie listu Hiltona, natomiast na s. 124 w punkcie 2 zamiast nr 15 podano nr 109.

¹⁸ Helmut Loos, *Chopin im Spiegel der Briefe Felix Mendelssohn Bartholdy*, w druku. Autorowi pragniemy podziękować za udostępnienie tekstu referatu przed opublikowaniem.

Incipit listu: „*Ich so eben habe zu meine groß Freude erfahrt von mein Freund das Musikdirektor Mendelssohn daß Sie sein eine solche Liebhaberrin von die meine Mazürk*”.

Adresatka listu Sophie Pauline Mülmann (1811–1863) to – według informacji antykwariatu na stronie internetowej w 2010 roku – córka Friedricha Carla Ludwiga Mülmanna (1775–1857), nadleśniczego w Höxter w Westfalii. Była ona najmłodsza z rodzeństwa liczącego pięć córek i dziewięciu synów; wyszła 12 maja 1838 za mąż za Wilhelma Rudolfa Jordana (1810–1887), malarza należącego do kręgu Friedricha Wilhelma von Schadow i Karla Ferdinanda Sohna (1805–1867), który z kolei ożenił się z Emilie Auguste Mülmann (1805–1884), siostrą Sophie. Mendelssohn znał całą rodzinę Mülmannów, ujmowała go atmosfera ich domu, a także muzykalność Sophie Pauline, prawie jego rówieśniczki.

Rozpoznanie firmy antykwarycznej, że omawiany list wyszedł spod pióra Chopina, przyjął Helmut Loos w referacie wygłoszonym na Kongresie Chopinowskim w Warszawie 27 lutego 2010 roku¹⁸. Autor wyraził przypuszczenie, że Chopin i Mendelssohn napisali go wspólnie podczas pobytu w Düsseldorfie, w maju 1834 roku, po festiwalu muzycznym w Akwizgranie (por. listy 139 i 140). Mendelssohn, zdaniem Loosa, miał podyktować tekst listu przyjacielowi, wiedząc, że ten nie włada dobrze językiem niemieckim. Miał to być primaaprilisowy żart, zaaranżowany jednak z prawie rocznym wyprzedzeniem.

Koncepcja autorstwa Chopina (całkowitego bądź częściowego) budzi poważne zastrzeżenia i została przez nas odrzucona. List ze śmiesznymi błędami gramatycznymi, ale napisany elegancką szwabachą, nie ujawnia żadnych cech graficznych pisma Chopina. Nie znajdujemy ich również we francuskim zakończeniu. Podpis nie jest oryginalny, co można stwierdzić z całą pewnością. Trudno też przyjąć, że list powstał już w czasie wspólnego pobytu Hillera, Mendelssohna i Chopina w Düsseldorfie, czy też później, gdy płynęli statkiem do Kolonii. Ponadto, gdyby uznać, że Chopin był współautorem listu, zniknęłaby jego żartobliwa wymowa. Byłby to po prostu list do wielbicielki jego talentu, choć z kompromitującymi błędami, za to z przesadnym wyrazem uszanowania na końcu („*die parfaite considération*”, formuła niespotykana w listach Chopina).

Wszystko wskazuje na to, że list był oczywistym żartem primaaprilisowym Mendelssohna, który niby pisał w imieniu Chopina, ale jednocześnie sam ujawniał się jako autor. Świadczy o tym data listu (1 kwietnia), uprawniająca zabawę w oszukiwanie, niemiecki papier listowy (Loos stwierdził, że Mendelssohn wówczas właśnie z takiego korzystał), charakter pisma, rzekomy podpis Chopina, którego Mendelssohn nie usiłował wcale podrabiać, formuła końcowa nieużywana w stosunku do młodych dam, a raczej do ministrów, zwłaszcza zaś rzekomy adres „rue de Pierrechemin n° 2217” – dosłowne, choć błędne tłumaczenie adresu Mendelssohna w Düsseldorfie: Steinweg (Flinger Steinweg). Mendelssohn wprawdzie dwukrotnie dopisywał się do listów Hillera do matki w imieniu Chopina (por. listy nr 139 i 140), lecz odbywało się to w obecności przyjaciela i zapewne na jego prośbę; natomiast nic nie wskazuje na to, by Chopin uczestniczył w pisaniu listu do Sophie Pauline Müلمان.

ZASADY EDYCJI

Podobnie jak w pierwszym tomie *Korespondencji* listy zostały uporządkowane chronologicznie zgodnie z datami umieszczonymi w nagłówkach. Brakujące daty zrekonstruowano na podstawie stempla pocztowego, a gdy i tego nie było, opierając się na treści listu oraz znajomości kontekstu historycznego. Daty ustalone przez nas bądź wcześniej przez innych wydawców umieszczamy w nawiasach kwadratowych. Daty podane przez innych wydawców w każdym przypadku zweryfikowano.

Listy pisane w obcych językach przedstawiono najpierw w oryginale, a następnie – w tłumaczeniu na język polski. Przekłady listów zostały niekiedy dokonane na nowo, w przypadku natomiast wykorzystania wcześniejszych wydań – zweryfikowane.

W niniejszej edycji każdy list jest traktowany jako odrębna całość. Opracowanie zawiera: nagłówek z imieniem i nazwiskiem autora (pomijanymi, gdy autorem listu jest Fryderyk Chopin), imieniem i nazwiskiem adresata wraz ze wskazaniem miejsca jego pobytu (zacerpniętego z adresu, a w przypadku jego braku – zrekonstruowanego) oraz miejscem i datą powstania listu. Wszystkie dane pochodzące od autorów opracowania zostały ujęte w nawiasy kwadratowe. Zgodnie z przyjętym ówczesnie zwyczajem, Chopin zapisywał adres na ostatniej stronie złożonej kartki listu. W niniejszym wydaniu adres oraz opis stempla pocztowego są umieszczone bezpośrednio po przytoczonym tekście listu.

Każdy list zaopatrzone w metrykę wskazującą na źródło, tj. podstawę wydania (autograf, jego reprodukcja bądź wybrana publikacja); gdy dysponowaliśmy autografem, podajemy miejsce jego przechowywania, historię i skrócony opis (format, liczba stron, papier, stan zachowania). W dalszej kolejności wyszczególniamy pierwsze wydanie listu (niekiedy pokrywające się z podstawą źródłową), pierwszą reprodukcję oraz pierwszą prezentację autografu na wystawie lub przed aukcją.

W przytoczonych tekstach listów staraliśmy się ograniczyć do minimum ingerencje redakcji. Zachowujemy przede wszystkim niezmienną leksykę i składnię Chopina, pozostawiając błędy gramatyczne czy drobne przeoczenia, a także pisownię charakterystycznych w listach Chopina spolonizowanych słów obcego pochodzenia. Nie ujednolicamy dowolnego użycia wielkich i małych liter w zwrotach grzecznościowych – „Ty”, „Ciebie”, ale też – „twoim”, „tobie”, „ciebie”, również w nazwach własnych lub w nazwach świąt. Zachowujemy też wielkie litery w słowach wyrażających szacunek oraz w nazwach dni tygodni i miesięcy, przyjęte powszechnie w tym czasie. Korekty nie tylko odjęłyby listom cechy autentyczności, ale i udaremniłyby charakterystykę osobowości autora, jego roztargnienie, spontaniczność wypowiedzi czy pewien rodzaj niedbałości. Tytuły utworów muzycznych podane są również w takiej formie, w jakiej pojawiają się w listach, z odnotowaniem w przypisach pełnych danych. W celu wyróżnienia zapisujemy zwyczajowo kursywą tytuły książek, dzieł muzycznych i teatralnych, a nazwy czasopism umieszczamy w cudzysłowie bez względu na oryginalny zapis Chopina. Podkreślenia w autografach listów Chopina zamieniamy na druk rozstrzelony. Druk taki stosujemy

również w sytuacji, gdy dana osoba ma kilka imion; rozstrzelonym drukiem zostaje wówczas wyróżnione jej imię główne.

Zdecydowaliśmy się na modernizację – w ograniczonym zakresie – ortografii i interpunkcji. W celu uniknięcia nieporozumień poprawiamy zatem rażące błędy ortograficzne zdarzające się w listach oraz błędny zapis imion, nazwisk i nazw geograficznych; uzupełniamy też skrótów w nazwiskach (bez nawiasów kwadratowych), podając zawsze w przypisie formę występującą w oryginałach. Nie odnotowujemy natomiast w przypisach poprawek, gdy dotyczą np. braku znaków diakrytycznych czy łącznej lub rozdzielnej pisowni wyrazów. Zgodnie z zasadami współczesnej ortografii zamieniamy np. literę *j* na *i* (np. zamiast „komedja” piszemy „komedia”), *y* na *j* (np. zamiast „woyewoda” piszemy „wojewoda”) oraz *i* na *j* (np. zamiast „dziękuieć” piszemy „dziękuję”, zamiast „iak” – „jak”) czy też *z* na *s* (zamiast „zkd” piszemy „skąd”). Zamieniamy też końcówki fleksyjne, np. „lekcyj” na „lekcji”, „aleji” na „alei”; końcówki przymiotników rodzaju żeńskiego i nijakiego w narzędniku i miejscowniku typu: *-em* lub *-ém*, *-émi* zmieniamy na *-ym*, *-im*, *-ymi*, np. „takiemi” na „takimi”, „jasném” na „jasnym”, „czém” na „czym” itp. (tę ostatnią zmianę pomijamy jedynie w przypadku tekstów rymowanych).

Wprawdzie ostatnio w wydaniach listów z XIX wieku często zachowuje się oryginalną pisownię bez żadnych zmian, jednak tutaj zdecydowaliśmy się uwspółcześnić ortografię i interpunkcję ze względu na większą czytelność tekstów, jak i na konieczność ujednoczenia zasad wydawniczych. W związku z tym, że nie dysponujemy wszystkimi autografami, a w tekstach przyjętych za podstawę mamy bądź próbę wiernego przekazania tekstu Chopina (np. Opieński 1910, Binental 1930), bądź różne metody modernizacji (zmiany w pisowni, a nawet poprawki stylistyczne, np. w pracach Szulca 1873, Karłowicza 1898 i 1904, Hoesicka 1912), to bez przyjęcia powyższych zasad publikowane listy miałyby nader niejednorodną postać edytorską. Zamieszczone w tomie reprodukcje autografów zachowanych listów pozwalają czytelnikowi poza tym zapoznać się z oryginalnym zapisem Chopina.

Nie staramy się naśladować graficznej formy autografów listów Chopina, tzn. nie zachowujemy ani oryginalnych wielkości wcięć akapitowych w nagłówkach, ani długości czy liczby wierszy na stronie, ani też umiejscowienia podpisu pod listem itp. Przyjmujemy jednolitą formułę dla wszystkich listów, uwzględniając oryginalną kolejność poszczególnych jego elementów (np. daty stawiamy tam, gdzie je umieścił Chopin: na początku bądź na końcu listu). Tradycyjnie nadajemy głębsze wcięcia nagłówkom listów oraz tekstom wierszowanym, zwykłe wcięcia akapitowe odrębnym całościom w toku wypowiedzi, pozostałe zaś elementy listu porządkujemy zawsze *a linea*. Jeżeli w liście występują dopiski na marginesach, to podajemy ich treść na końcu, zaznaczając w przypisie: „dopisek na marginesie” i dodając numer strony listu.

Wprowadzane przez Chopina fragmenty tekstów w językach obcych podane są w takiej postaci, w jakiej występują, bez poprawiania błędów gramatycznych i ortograficznych (także bez nadawania im kursywy, występującej zwykle w tekstach drukowanych,

np. u Binentalą); ich poprawna forma wraz z polskim tłumaczeniem odnotowana jest w przypisie. Numerację opusową utworów Chopina wydanych po jego śmierci przez Juliana Fontanę w latach 1855–1859 umieszczamy w nawiasach kwadratowych (por. *Encyklopedia muzyczna PWM* hasło *Chopin*).

Jeżeli w tekście listu występują skreślenia, to pomijamy je, odnotowując jedynie w opisie autografu oraz w przypisach, że w tekście znajdują się słowa skreślone lub też zamazane i nieczytelne. Wyjątek od tej zasady dotyczy trzech cesji Chopina sporządzonych dla londyńskiego wydawcy Wessela & Co. korzystającego z gotowych formularzy z wymienionymi nazwami krajów, których miały dotyczyć zawierane umowy. Nazwy krajów nieobjętych kontraktem sygnowanym przez Chopina zostały przez wspomnianego wydawcę wykreślone. Skreślenia te zachowujemy w tekście cesji.

Jakkolwiek interpunkcję poprawiamy zgodnie ze współcześnie przyjętymi zasadami, to jednak zachowaliśmy charakterystyczne dla Chopina długie pauzy —. W oryginałach zaznaczają one – z jednej strony – nieistniejące akapity, z drugiej zaś – pełnią funkcję oddechu, przerywnika w toku myślowym, czasem przecinka.

Teksty listów, ze względu na różnorodność zawartego materiału, wymagały obszernych przypisów i komentarzy, które obejmują:

- 1) biogramy osób wzmiankowanych w listach (jednak gdy chodzi o nazwiska powszechnie znane i opracowane w ogólnie dostępnych źródłach leksyko-graficznych, przypisy mają charakter przypomnienia tylko najważniejszych informacji, zwłaszcza wiążących się z tekstem listu bądź też omawiamy w nich relacje łączące daną osobę z Chopinem; pozwalamy sobie natomiast na obszerniejsze noty w przypadku nazwisk mało znanych, jeśli udało się zebrać stosowne materiały);
- 2) objaśnienia dotyczące nazw miejscowości;
- 3) informacje na temat ubytków w tekście wynikających z uszkodzenia autografu oraz domyślnego uzupełnienia tych ubytków na podstawie wcześniejszych wydań bądź własnej intuicji;
- 4) informacje o trudnościach czy niemożności odczytania tekstu bądź o mylnym odczytaniu przez poprzednich wydawców;
- 5) tłumaczenia obcych słów (także rodzimych, dziś archaicznych) oraz zwrotów i cytatów, z podaniem ich źródła;
- 6) objaśnienia tytułów dzieł muzycznych, literackich, teatralnych i innych wzmiankowanych w listach;
- 7) komentarze historyczne odnoszące się do wydarzeń opisywanych w listach.

W przypisach podajemy źródła informacji, jednak z pominięciem podstawowych encyklopedii, słowników biograficznych i herbarzy szlachty polskiej; ich pełny wykaz znajduje się w *Bibliografii*. Na te materiały powołujemy się w szczególnych przypadkach, np. gdy chodzi o jedyne źródło informacji lub o cytaty tekstu autorskiego. Daty premierowych przedstawień teatralnych i operowych przytaczamy według *Pipers Enzyklopädie des*

Musiktheaters (1986–1998), nie wymieniając tej pozycji za każdym razem. Jeżeli powołujemy się w przypisach na dalsze listy Chopina, które były pisane po 1839 i nie weszły w skład tomu, to odsyłamy do wydania B. E. Sydowa (1955).

Do korpusu listów został dołączony *Aneks*. Pierwsza jego część zawiera *Zapowiedzi i recenzje koncertów Fryderyka Chopina oraz artykuły o jego kompozycjach (wybór z lat 1832–1839)*; w drugiej umieściliśmy *Noty biograficzne rodziny i najbliższych przyjaciół Chopina*, trzecia zaś część – *Miscellanea* – obejmuje obszerny list George Sand do Wojciecha Grzymały (wiosna 1838), dobitnie wskazujący rodzące się uczucie pisarki do Chopina, oraz dwa artykuły: *Majorkańskie pianina Fryderyka Chopina i Wokół daty urodzenia Fryderyka Chopina*.